

De Trebles, Jestem kamieniem

Jestem kamieniem
Spadłem na ziemię i leżę
Między liśćmi, do góry nogami
Wciąż leżę
I patrzę w górę na wielką chmurę m
Mych myśli
Leżę tak sobie, bo przecież mogę
Jak wszyscy

Jestem kamieniem,
Małym i zimnym
Więc leżę
Z ziemią na twarzy, słońce mnie razi
Wciąż leże
Nic nie chce robić, nie muszę gonić
Przed siebie

Z tej perspektywy, o niebo lepiej wiem
Co się dzieje

Leże do góry nogami
Tak lepiej widać ten świat
Jest trochę dziwny czasami
Dlatego łykam go tak
Leże do góry nogami
Tak lepiej widać ten świat
Jest trochę śmieszny czasami
Dlatego łykam go tak

Jestem kamienie
Dla siebie czasu mam wiele
Nic nie chcę robić,
Szczęścia mam pełne kieszenie
Bo w gruncie rzeczy wiem
Nie trzeba wielkim być
Wielkie czynić rzeczy
Czasami lepiej jest leżeć sobie gdzieś
Tak, jak ja

Leże do góry nogami
Tak lepiej widać ten świat
Jest trochę dziwny czasami
Dlatego łykam go tak
Leże do góry nogami
Tak lepiej widać ten świat
Jest trochę śmieszny czasami
Dlatego łykam go tak

I z tej perspektywy lepiej widać świat!

Leże do góry nogami
Tak lepiej widać ten świat
Jest trochę dziwny czasami
Dlatego łykam go tak
Leże do góry nogami
Tak lepiej widać ten świat
Jest trochę śmieszny czasami
Dlatego łykam go tak